NASZE ZABRZE
samorządowe

Nr indeksu: 328855
ISSN 1232-1400
Wydanie bezpłatne
Maj 2026, nr 5(373)



PO 54 LATACH MAMY ZNÓW PUCHAR POLSKI!

eprasa.pl a2915e153a




ZARYS
RECARO


PUCHAR POLSKI
ZNOWU DĘDZIE NASZ




GÓRNIK ZABRZE



Zagrali jak za dawnych lat!

Mamy to! Po 54 latach Górnik Zabrze znów zdobył Puchar Polski! W sobotę 2 maja Stadion Narodowy w Warszawie przybrał trójkolorowe barwy, a doping z tysięcy gardeł poniósł naszych piłkarzy do efektownego zwycięstwa nad Rakowem Częstochowa.

Na trybunach PGE Narodowego zasiadło ponad 50 tysięcy kibiców. Zdecydowana większość dopingowała Trójkolorowych.

- Praktycznie graliśmy jak u siebie w domu, tylu ludzi było po naszej stronie. To zawsze dodatkowa energia, na jaką możemy liczyć na stadionie w Zabrzu i tu było podobnie, a może nawet jeszcze lepiej – mówi Michal Gašparík, trener Górnika Zabrze. - Cieszę się, że napisaliśmy mały kawałek historii i że jestem tego częścią. Nie chce się wierzyć, że taki klub, z taką historią czekał tak długo na ten puchar – dodaje.

- Była motywacja. Przez pierwsze 15-20 minut było widać, że jesteśmy trochę nerwowi, ale potem przejęliśmy kontrolę nad tym meczem – podkreśla Lukas Podolski, piłkarz Górnika. - Mamy radość i jedziemy dalej – dodaje.

Wzruszającym momentem ceremonii medalowej było pojawienie się na murawie legendarnego kapitana Górnika, Stanisława Oślizło. Ikona klubu wzniosła puchar wspólnie z drużyną, symbolicznie łącząc złotą historię Górnika z nowym pokoleniem piłkarzy.

Na trybunach PGE Narodowego zasiadł 2 maja m.in. Łukasz Piszczek, były reprezentant Polski, który na początku piłkarskiej kariery grał w Gwarku Zabrze. - Bardzo się cieszę, że Górnik po tylu latach zdobył Puchar Polski. Przyjechałem kibicować razem z synem. Cieszę się, że będzie miał takie wspaniałe wspomnienia – uśmiecha się Łukasz Piszczek. - Górnik to bardzo solidna drużyna. Dzisiaj było widać, że są monolitem i zdecydowanie lepiej wypadli na tle Rakowa Częstochowa – dodaje.

W niedzielę 3 maja piłkarze Górnika spotkali się z kibicami na Arenie Zabrze, by wspólnie świętować zdobycie Pucharu Polski. - Marzenia się spełniają! Całe życie czekałem na ten moment. To wielka chwila w historii. Dziękuję Górnikowi! – podkreśla prezydent Zabrza Kamil Żbikowski.

GOR



Fot. Górnik Zabrze (3)

Zobacz więcej w TVZ

Zobacz więcej w TVZ

eprasa.pl a2915e153a



Fot. Górnik Zabrze

Prywatyzacja na ostatniej prostej

Proces prywatyzacji Górnika Zabrze wchodzi w kluczowy etap. Miasto kończy przygotowanie dokumentów, które umożliwią finalizację transakcji. Uroczyste podpisanie umowy planowane jest na 23 maja.

Proces prywatyzacji Górnika Zabrze wchodzi w decydującą fazę. Najważniejsze warunki transakcji zostały już uzgodnione. Kończymy prace nad dokumentami. Proces przedłużył się ze względu na „dodatkowe rundy" wymiany dokumentów – tłumaczy prezydent Zabrza Kamil Żbikowski. – Naszym celem jest sfinalizowanie prywatyzacji wraz z końcem sezonu, aby wspólnie z kibicami świętować nie tylko sukcesy sportowe, ale też nowy rozdział w historii Górnika Zabrze – dodaje.

Miasto przyjęło szczegółowy plan działań. Wyznaczono konkretne terminy, które mają doprowadzić do finalizacji procesu. Najpóźniej do 20 maja ma się odbyć nadzwyczajna sesja Rady Miasta poświęcona uchwale umożliwiającej sprzedaż akcji. Uroczyste podpisanie umów kończących proces prywatyzacji planowane jest 23 maja. W ostatnim meczu sezonu Górnik zmierzy się wtedy z Radomiakiem.

Miasto podkreśla, że cały proces jest prowadzony zgodnie z przyjętym harmonogramem. Jednocześnie zapewnia, że zabezpieczono interesy obu stron transakcji. Zbliżające się tygodnie będą zatem decydujące dla przyszłości klubu.

Proces prywatyzacji Górnika nabrał tempa na początku tego roku. Miasto informowało wówczas, że negocjacje idą w dobrą stronę. Trwały najważniejsze uzgodnienia dotyczące umowy inwestorskiej oraz sprzedaży akcji. Strony miały za sobą kilka rund rozmów i dopracowywania zapisów.

Równolegle toczyły się prace nad tzw. umowami towarzyszącymi. Regulują one kluczowe kwestie funkcjonowania klubu po zmianie właściciela. Chodzi m.in. o korzystanie ze stadionu, zaplecza treningowego oraz infrastruktury sportowej. To właśnie te dokumenty miały rozstrzygnąć o tempie domknięcia całej transakcji.

Miasto konsekwentnie podkreślało, że priorytetem jest przyszłość Górnika. Celem było zapewnienie stabilnego finansowania, rozwoju sportowego i trwałej pozycji w ekstraklasie. Decyzje miały zapadać bez presji czasu i komentarzy, wyłącznie w interesie klubu oraz mieszkańców.

Dziś wagę całego procesu dodatkowo wzmacnia sytuacja sportowa klubu. Ewentualny nowy właściciel przejmie klub w jednym z najbardziej przełomowych momentów ostatnich lat.

GOR

eprasa.pl a2915e153a

Wielkie emocje na koniec sezonu



Które miejsce zajmie Górnik Zabrze w tym sezonie rozgrywek ekstraklasy? Im bliżej ostatniej kolejki, tym emocje są coraz większe!

Wywalczony w ostatniej akcji meczu przy Łazienkowskiej remis z Legią, zwycięstwo u siebie z Koroną Kielce i prawdziwy rollercoaster zafundowany kibicom w Białymstoku. W trzech meczach ligowych rozgrywanych przed finałem Pucharu Polski Trójkolorowi pokazali prawdziwy charakter i walcząc do samego końca, udowodnili, że w tym sezonie wciąż liczą się w rywalizacji o najwyższe cele.

– Ten mecz był niesamowity. Pokazaliśmy, że gramy do końca. Brawa też dla Jagiellonii za piękny mecz, ale my dzisiaj byliśmy lepsi – mówił po ostatnim gwizdku meczu w Białymstoku Maksym Khlan. Choć pierwszą bramkę oficjalnie uznano za trafienie samobójcze, to jej architektem był właśnie Khlan i w sercach kibiców, to jemu należy się to trafienie.

– Mieliśmy imponującą końcówkę meczu, którą długo będziemy pamiętać. Chłopaki znowu pokazali charakter i to, że walczą do końca. Zostawiają na boisku wszystko i dlatego mamy trzy punkty – podkreślał na pomeczowej konferencji Michal Gašparík, trener Górnika. – Cieszymy się i walczymy o wszystko. Następny mecz ligowy gramy z Zagłębiem u siebie. Liczymy, że będzie pełny stadion, bo potrzebujemy tej dodatkowej energii od naszych kibiców. Potem zobaczymy, co z tego będzie w lidze – mówił szkoleniowiec.

Po 30 kolejkach rozgrywek ekstraklasy Górnik Zabrze zajmował w tabeli drugie miejsce, tracąc zaledwie trzy punkty do prowadzącego Lecha Poznań. O trzy punkty mniej miały Jagiellonia Białystok i Raków Częstochowa. Walka o jak najwyższe miejsce na podium będzie się zatem toczyć do samego końca.

GOR





Fot. Górnik Zabrze (3)

eprasa.pl a2915e153a



Nowy sprzęt dla szybszej diagnostyki

Aparaty EKG, rejestratory holterowskie oraz monitory funkcji życiowych to część urządzeń, o jakie wzbogaci się w najbliższym czasie Śląskie Centrum Chorób Serca w Zabrzu. Sprzęt umożliwi zwiększenie liczby badań wykonywanych w trybie ambulatoryjnym. Jego zakup stał się możliwy dzięki pozyskaniu przez szpital unijnego dofinansowania.

Śląskie Centrum Chorób Serca w Zabrzu pozyskało dofinansowanie z Funduszy Europejskich na realizację projektu rozwoju ambulatoryjnej opieki specjalistycznej. Całkowita wartość projektu wynosi prawie 7,5 mln zł, z czego dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej to 7,4 mln zł.

Dzięki uzyskanemu wsparciu placówka zostanie wyposażona w nowoczesną aparaturę diagnostyczną i terapeutyczną wykorzystywaną w świadczeniach ambulatoryjnych, w tym 66 rejestratorów holterowskich, 8 aparatów EKG, 4 aparaty UKG, 1 aparat USG do monitorowania dostępów naczyniowych, 6 monitorów funkcji życiowych, 1 zestaw do ergospirometrii oraz 1 zestaw do ergospirometrii z bieżnią z wysięgnikiem zabezpieczającym.

– Realizacja projektu pozwoli na zwiększenie liczby badań wykonywanych w trybie ambulatoryjnym,



Fot. SCCS

co przełoży się na skrócenie czasu diagnostyki, szybsze wdrażanie terapii oraz poprawę efektywności leczenia. Nowoczesny sprzęt umożliwi wcześniejsze wykrywanie schorzeń, takich jak zaburzenia rytmu serca, niewydolność krążenia czy choroba wieńcowa – informuje Śląskie Centrum Chorób Serca.

Pacjenci skorzystają również z większego komfortu badań. Będą one krótsze, mniej inwazyjne oraz w wielu przypadkach możliwe do przeprowadzenia w warunkach domowych dzięki wykorzystaniu nowoczesnych urządzeń mobilnych. Korzyści z realizacji projektu odczują także rodziny pacjentów oraz cały system ochrony zdrowia, m.in. poprzez lepsze wykorzystanie dostępnych zasobów i zmniejszenie obciążenia oddziałów szpitalnych.

GOR

eprasa.pl a2915e153a



Opiekun pacjenta zadba o chorego

Poprawę jakości opieki, komunikacji oraz poczucia bezpieczeństwa pacjentów i ich bliskich ma na celu projekt realizowany na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym Szpitala Miejskiego w Zabrzu. To pierwszy tak kompleksowy model w Polsce.

Pacjent jest podstawą funkcjonowania szpitala, ale równie ważni są dla nas nasi pracownicy. Prowadzimy restrukturyzację w różnych obszarach, a jej kierunek wynika z moich rozmów z prezydentem Kamilem Żbikowskim. Pan prezydent konsekwentnie stawia na poprawę jakości w naszym szpitalu, dlatego rozpoczęliśmy zmiany właśnie od Szpitalnego Oddziału Ratunkowego – podkreśla Małgorzata Smoleń-Kołodziejczyk, prezes zarządu Szpitala Miejskiego w Zabrzu.

Inicjatywa opiera się na szczegółowym poznaniu funkcjonowania SOR-u z perspektywy pacjentów, ich rodzin oraz pracowników – zarówno medycznych, jak i niemedycznych. W ramach projektu przeprowadzono rozmowy, obserwacje oraz badania ankietowe, które pozwoliły stworzyć kompleksową mapę podróży pacjenta. Dokument ten krok po kroku przedstawia drogę chorego – od momentu pojawienia się potrzeby skorzystania z pomocy, przez przyjęcie na oddział, aż po wypis.

Uzyskane wnioski stanowią podstawę do wdrażania konkretnych zmian, które znacząco wpłyną na komfort pacjentów oraz organizację pracy personelu. SOR, jako kluczowy element funkcjonowania placówki, został określony mianem „serca szpitala", gdzie każda minuta i każdy kontakt z pacjentem mają ogromne znaczenie.

Jednym z najważniejszych rozwiązań, które zostaną wprowadzone, będzie funkcja opiekuna pacjenta. Osoba ta będzie odpowiedzialna za bieżący kontakt z pacjentem – zadba o jego podstawowe potrzeby, poinformuje o statusie oczekiwania oraz, w razie potrzeby, skontaktuje się z rodziną. Celem jest stworzenie atmosfery bezpieczeństwa i troski, dzięki której pacjent poczuje się zaopiekowany na każdym etapie pobytu.

– Stawiamy na coraz lepszą opiekę zdrowotną. Pacjenci już wkrótce odczują konkretne zmiany. Jednym z kluczowych rozwiązań będzie wprowadzenie funkcji opiekuna pacjenta. W Zabrzu wspólnie budujemy nowoczesną opiekę zdrowotną – opartą na zaufaniu, jakości i trosce o drugiego człowieka – podsumowuje prezydent Zabrza Kamil Żbikowski. GOR



eprasa.pl a2915e153a



W stronę dalszego rozwoju muzeum

Fot. MGW

Od 1 kwietnia województwo śląskie jest głównym podmiotem prowadzącym Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu. O tym, co oznacza to w praktyce, rozmawiano podczas spotkania z pracownikami, w którym uczestniczyli marszałek Wojciech Saługa, Joanna Bojczuk z Zarządu Województwa Śląskiego, prezydent Zabrza Kamil Żbikowski oraz dyrektor muzeum Bartłomiej Szewczyk.

Muzeum Górnictwa Węglowego to perełka w skali województwa i kraju, ale zależy nam na dalszym rozwoju. Chcemy, by było to miejsce wyjątkowe także w skali Europy – podkreśla marszałek województwa Wojciech Saługa. – Muzeum to nie tylko kilometry podziemnych tras, atrakcje i unikalna wartość historyczna, ale przede wszystkim ludzie, którzy stworzyli to miejsce i budują jego renomę i prestiż – dodaje.

Zgodnie z zapisami umowy zawartej z miastem, 99 procent kosztów funkcjonowania placówki ponosić będzie samorząd województwa śląskiego, a pozostałe 1 procent Zabrze. W 2026 r. dofinansowanie z budżetu województwa wyniesie co najmniej 17 mln zł. Umowa została zawarta na czas nieokreślony, co gwarantuje długofalową współpracę samorządów.

– Cieszę się, że udało się przekonać województwo do współpracy w zakresie finansowania tej instytucji, bo to wyróżnienie i szansa na rozwój. Muzeum pozostaje w Zabrzu i jako miasto nie wycofujemy się z odpowiedzialności i wsparcia działań związanych z rozwojem, w tym starań o wpisanie na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO - mówi prezydent Zabrza Kamil Żbikowski.

Jak podkreśla Joanna Bojczuk, członek Zarządu Województwa Śląskie-



Fot. MGW

eprasa.pl a2915e153a



go, najbliższym krokiem będzie uzgodnienie statutu muzeum. Jego projekt został już przekazany do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. - Po uzgodnieniu treści z ministerstwem czekają nas dwie sesje, podczas których Rada Miasta Zabrze uchyli obowiązujący do tej pory statut, a następnie Sejmik Województwa Śląskiego przyjmie, mam nadzieję, nowy statut – tłumaczy Joanna Bojczuk. – Plany są ambitne. Na pewno będziemy kontynuować to, co już się dzieje, czyli między innymi program Feniks mający na celu poprawę bezpieczeństwa i zwiększenie przepustowości tras w Sztolni Królowa Luiza. Chodzi również o starania o wpis na listę UNESCO – dodaje. – Wpis na listę UNESCO to szansa na promocję, przyciągnięcie nowych turystów i nowe otwarcie dla muzeum, które bez wątpienia na to zasługuje – podkreśla marszałek Wojciech Saługa.

– UNESCO, jeśli się uda, to będzie dla nas bardzo duża rzecz – nie ma wątpliwości Bartłomiej Szewczyk, dyrektor Muzeum Górnictwa Węglowego. – Chcemy mieć milion turystów rocznie. To bardzo ambitny, ale realny plan. UNESCO oczywiście ma w tym pomóc – dodaje.



W misję placówki na najbliższe lata wpisuje się także dokumentowanie i digitalizowanie materiałów dotyczących kopalń, które są likwidowane. – Musimy brać udział w procesie transformacji górnictwa oraz likwidowania zakładów górniczych i upamiętnić to, co odchodzi w tej chwili do przeszłości – zwraca uwagę Bartłomiej Szewczyk.

Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu to największy w Polsce i jeden z najważniejszych w Europie ośrodków górnictwa. To jedno z największych i najchętniej odwiedzanych miejsc w Polsce, będące perłą turystyki postindustrialnej. Oferuje ponad 10 kilometrów szlaków podziemnych pieszych i wodnych. Można tu poczuć klimat liczących setki lat podziemnych korytarzy, codzienne życie górników, potęgę maszyn górniczych i zobaczyć miejsca, które odegrały kluczową rolę w historii i rozwoju przemysłu węglowego na Śląsku. GOR

Zobacz więcej w TVZ

eprasa.pl a2915e153a

Wieści z ratusza

Przygotowania do ważnej inwestycji drogowej w Mikulczycach, wprowadzenie nocnej prohibicji, wizyta gości z francuskiego Seclin i rozpoczęcie naboru wniosków do XIII edycji budżetu obywatelskiego to najważniejsze wiadomości napływające w ostatnich dniach z zabrzańskiego ratusza.



PIERWSZY KROK DO WAŻNEJ INWESTYCJI

Ruszył nabór wniosków na granty z rządowego funduszu rozwoju dróg lokalnych na budowę lub remont drogowych obiektów inżynierskich. Czas na złożenie wniosku jest krótki, a trzeba dołączyć gotowy projekt inwestycji.

– Na szczęście dysponujemy takim projektem dla przebudowy skrzyżowania ulic Tarnopolskiej, Składowej i Zwrotniczej. Możemy pozyskać na ten cel aż 7,2 mln zł, jeśli zapewnimy wkład własny miasta w wysokości 4,8 mln zł – tłumaczy prezydent Zabrza Kamil Żbikowski. – W tegorocznym budżecie nie mamy zarezerwowanych takich środków, więc pozostaje nam rozważyć zaciągnięcie obligacji na tę kwotę – dodaje.

Przebudowa układu drogowego w rejonie ulic Tarnopolskiej, Zwrotniczej i Składowej to jedna z kluczowych inwestycji w tej części Zabrza. Projekt zakłada budowę nowego mostu nad Potokiem Rokitnickim oraz kompleksową modernizację skrzyżowania i dróg dojazdowych. Zmieni się także przebieg ulic, co ma uporządkować ruch i zwiększyć jego płynność. Istotnym elementem będzie odciążenie wąskiego tunelu pod torami kolejowymi, który docelowo ma służyć głównie pieszym i rowerzystom. Zastąpi go nowy tunel zlokalizowany obok obecnego. Nowa infrastruktura odciąży ruch na węźle autostrady A1 „Zabrze Północ", w Rokitnicy i w Grzybowicach.

Podczas zwołanej w kwietniu nadzwyczajnej sesji Rady Miasta radni zgodzili się na proponowane zmiany w budżecie i wieloletniej prognozie finansowej. – Możemy przystąpić do składania wniosku o dofinansowanie przebudowy. To ważna inwestycja dla bezpieczeństwa, komfortu i dalszego rozwoju Zabrza – podkreśla prezydent Zabrza Kamil Żbikowski, zwracając jednocześnie uwagę, że podczas kwietniowej sesji nie zostały uzgodnione wszystkie kwestie związane z zapewnieniem finansowania inwestycji. Sporo emocji wzbudziła uchwała dotycząca emisji obligacji na kwotę 54,8 mln zł, z czego 50 mln zł było już przewidzianych w tegorocznym budżecie na realizację innych inwestycji i zrównoważenie finansów samorządu. 4,8 mln zł miało pokryć wkład własny na realizację inwestycji w Mikulczycach.

Część radnych zaproponowała poprawkę, która ograniczałaby emisję wyłącznie do 4,8 mln zł. W ich ocenie pozostałe środki wymagają szerszej debaty. Ostatecznie prezydent Kamil Żbikowski postanowił zdjąć ten punkt z porządku obrad, podkreślając, że jest jeszcze czas na podjęcie uchwały w tej sprawie. Jak zapewnia prezydent, realizacja inwestycji w rejonie ul. Tarnopolskiej nie jest zagrożona. Przyjęte zmiany w budżecie umożliwiają miastu ubieganie się o dofinansowanie, a emisja obligacji będzie dopiero potrzebna przed zapłatą za wykonane prace budowlane. Jeśli jednak decyzja o warunkach emisji obligacji nie zostanie przyjęta przez Radę Miasta, Zabrze będzie musiało przeanalizować dalsze losy wielu inwestycji.

– Nie możemy wybierać tylko wygodnych fragmentów budżetu i pomijać te, które wymagają trudnych decyzji. Emisja obligacji została już zaplanowana i przyjęta przez Radę Miasta, dlatego oczekuję konsekwencji w działaniu. Brak decyzji w tym zakresie oznacza realne ryzyko dla inwestycji w Zabrzu – nie tyl-

eprasa.pl a2915e153a

ko tej w Mikulczycach, ale także innych już rozpoczętych zadań. Naszym obowiązkiem jest zapewnić rozwój miasta i bezpieczeństwo jego finansów. Emisja obligacji to narzędzie, które pozwala utrzymać tempo rozwoju miasta. – mówi prezydent Zabrza Kamil Żbikowski. – Ostatnie decyzje Rady Miasta otwierają drogę do realizacji długo wyczekiwanej inwestycji w Mikulczycach. Postawiliśmy pierwszy krok, ale pozostajemy w rozkroku. Widząc, jak wiele wątpliwości budzi projekt uchwały dotyczącej emisji obligacji i konkretne zagrożenia, jakie mogą pojawić się po zmianie uchwały przez radnych, zdecydowałem o zdjęciu jej z porządku obrad. Nie chcę, aby tak ważna decyzja była podejmowana w atmosferze politycznego sporu. W najbliższych tygodniach oczekuję merytorycznej dyskusji i odpowiedzialnej decyzji Rady Miasta, bo od tego zależy stabilność Zabrza – dodaje.

MASZ POMYSŁ? ZGŁOŚ PROJEKT!

Do 26 maja można zgłaszać wnioski w ramach XIII edycji budżetu obywatelskiego. Na jakie projekty przeznaczonych zostanie kolejne 7,6 mln zł? Czy to będzie siłownia pod chmurką, oświetlenie alejki w parku, ścieżka rowerowa, miejsca postojowe dla samochodów? A może kino plenerowe albo koncert rockowy?
We wrześniu zostanie zorganizowane głosowanie, w wyniku którego okaże się, które zadania zostaną wykonane przez miasto z budżetu na 2027 rok.
A tymczasem w kwietniu do użytku mieszkańców przekazana została kolejna inwestycja zrealizowana w ramach budżetu obywatelskiego. To nowoczesne wielofunkcyjne boisko przy Zespole Szkół Ekonomiczno-Usługowych.

NOCNA PROHIBICJA

Zabrzańscy radni zdecydowali o wprowadzeniu w mieście ograniczeń w nocnej sprzedaży alkoholu.



Za projektem głosowało 16 osób, 6 było przeciw, 2 radnych wstrzymało się od głosu.
Nowe przepisy wprowadzają zakaz sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży. Ograniczenie będzie obowiązywać codziennie między godziną 23.00 a 6.00.
Zakaz obejmie sklepy oraz stacje paliw. Nie dotyczy lokali gastronomicznych, gdzie alkohol spożywany jest na miejscu.

MILIONY NA OŚWIATĘ I EKOLOGIĘ

Prawie 16 mln zł z Funduszy Europejskich trafi do Zabrza na realizację dwóch projektów, które wzmocnią nowoczesne kształcenie zawodowe oraz przyspieszą transformację energetyczną miasta.
Miasto pozyskało środki na projekt „Nowoczesne pracownie zawodowe bez barier w Zabrzu" o wartości 7,34 mln zł, z czego ponad 6,24 mln zł stanowi dofinansowanie. Dzięki temu szkoły zawodowe zyskają nowoczesne zaplecze dydaktyczne – zarówno poprzez remont pracowni, jak i ich kompleksowe doposażenie. Ważnym elementem projektu jest zapewnienie pełnej dostępności przestrzeni dla uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.
Drugie przedsięwzięcie – „Czyste Zabrze – transformacja energetyczna miasta. Budynki mieszkalne – etap II" – to projekt o wartości blisko 9,84 mln zł, przy niemal całkowitym finansowaniu zewnętrznym (ponad 9,73 mln zł). Projekt zakłada rozwój odnawialnych źródeł energii w budynkach mieszkalnych.
Listy gratulacyjne, w imieniu prezydenta miasta Kamila Żbikowskiego, w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Śląskiego odebrali naczelnicy Wydziału Edukacji oraz Wydziału Ekologii Urzędu Miejskiego w Zabrzu.

GOŚCIE Z FRANCJI

W Zabrzu gościła delegacja z partnerskiego miasta Seclin. – Podczas spotkania z merem François-Xavier Cadartem rozmawialiśmy o kierunkach dalszej współpracy, szczególnie w obszarach ochrony zdrowia, polityki społecznej, kultury i edukacji. Wymieniliśmy się również doświadczeniami w zakresie wsparcia osób z niepełnosprawnościami oraz nowoczesnych rozwiązań społecznych – mówi prezydent Zabrza Kamil Żbikowski.
Partnerstwo obu miast trwa już blisko 40 lat. Obejmuje wspólne projekty kulturalne, wymianę młodzieży oraz inicjatywy sportowe. Dużą rolę odgrywa także współpraca młodych ludzi, którzy spotkali się m.in. z uczniami III Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi.

eprasa.pl a2915e153a



Szesnastka pod chmurką

Szkoła Podstawowa nr 16 w Zabrzu wzbogaciła się o wyjątkową przestrzeń edukacyjną na świeżym powietrzu. W kwietniu uroczyście otwarto ekopracownię „Szesnastka pod chmurką – zielony zakątek", która będzie służyć uczniom jako miejsce nauki, integracji i odpoczynku.

To przepiękna rzecz, którą dostaliśmy. To bardzo kreatywne. Mamy interaktywne elementy. Można się tu dużo dowiedzieć w ciekawej formie. Ekologia jest ważna. Musimy dbać o naturę, nie zaśmiecać jej – dzielili się wrażeniami uczniowie „szesnastki" podczas otwarcia pracowni.

Nowo powstała pracownia to przestrzeń sprzyjająca prowadzeniu zajęć w bezpośrednim kontakcie z naturą. Umożliwia realizację lekcji z zakresu edukacji przyrodniczej i ekologicznej, a także stwarza warunki do rozwijania zainteresowań oraz budowania postaw proekologicznych wśród najmłodszych mieszkańców miasta.

– To dla nas ogromna radość i wyróżnienie, bo trudno jest pozyskać środki na taką pracownię – podkreśla Justyna Olewnik, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 16. Realizacja projektu była możliwa dzięki współpracy Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach oraz miasta Zabrze, które przekazały odpowiednio 70 tys. zł oraz 17,5 tys. zł.

– Szkoła Podstawowa nr 16 doczekała się swojej wymarzonej pracowni pod chmurką. To nowa przestrzeń, w której każdy znajdzie coś dla siebie. Sprzyja nauce, relaksowi, integracji oraz rozwijaniu postaw proekologicznych – mówi prezydent Zabrza Kamil Żbikowski.

– Staramy się, żeby ekopracownie pod chmurką powstawały na terenie całego województwa śląskiego. To edukacja ekologiczna, która jest żywą lekcją przyrody. To zaowocuje podniesieniem świadomości ekologicznej dzieci i młodzieży – podkreśla Iwona Gejdel-Targosz, zastępca prezesa WFOŚiGW w Katowicach. GOR

Zobacz więcej w TVZ



eprasa.pl a2915e153a



W obronie Koksowni Jadwiga

Coraz większe emocje budzi w Zabrzu możliwe zamknięcie Koksowni Jadwiga. Przed zakładem odbyła się manifestacja pracowników. Radni przyjęli z kolei uchwałę, w której wskazują na zagrożenia związane z potencjalną likwidacją zakładu.

Gorąco wokół zakładu stało się po decyzji o wypowiedzeniu umowy na dostawy gazu z należącej do JSW KOKS S.A. Koksowni Jadwiga do spółki Terma-Dom. Zaopatruje ona w ciepło Szpital Miejski i ponad 3 tysiące mieszkań w Biskupicach.

– To się wiąże z likwidacją koksowni – mówi Irena Przybysz, przewodnicząca Solidarności '80 przy JSW Koks w Zabrzu. – Podjęliśmy działania w obronie koksowni i będziemy je kontynuować – dodaje, zwracając uwagę, że Terma-Dom nie jest w stanie w ciągu roku podłączyć odbiorców do innego źródła zasilania. Do tego czasu ma bowiem zostać rozwiązana umowa z koksownią.

– Planowane zamknięcie Koksowni Jadwiga to zagrożenie dla setek miejsc pracy, ale też dla bezpieczeństwa energetycznego naszego miasta. To realne ryzyko dla funkcjonowania Szpitala Miejskiego, mieszkań i wielu instytucji, które dziś korzystają z dostarczanego ciepła – podkreśla prezydent Zabrza Kamil Żbikowski. – Nie rozumiem decyzji o zamknięciu tego zakładu, szczególnie w czasie, gdy tak wiele mówi się o wzmacnianiu przemysłu i rozwoju sektora zbrojeniowego. To decyzja, która stoi w sprzeczności z tym kierunkiem – dodaje.

Rada Miasta przyjęła uchwałę będącą apelem o wstrzymanie działań zmierzających do zamknięcia koksowni. Wskazują w niej, że potencjalna likwidacja zakładu stanowi poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa energetycznego miasta, zagraża ciągłości dostaw ciepła do Szpitala Miejskiego w Zabrzu oraz dla kilku tysięcy gospodarstw domowych, oznacza ryzyko istotnego pogorszenia sytuacji społeczno-gospodarczej miasta oraz narusza interes gospodarczy regionu i osłabia potencjał przemysłowy Polski.

– To wspólne stanowisko radnych i moje, jako prezydenta, skierowane do właściwych ministrów, aby odstąpili od tych planów i zadbali o bezpieczeństwo energetyczne oraz miejsca pracy. To sprawa ważna dla całego Zabrza i w szerszym kontekście dla bezpieczeństwa państwa. Przed nami kolejne spotkania i analizy. Działamy dalej i nie odpuszczamy – podsumowuje prezydent Kamil Żbikowski. GOR



eprasa.pl a2915e153a



Naukowe złoto dla pani dziekan

Fot. BCC

Mamy powody do dumy! Osiągnięcia naukowe prof. Aleksandry Kuzior, dziekan Wydziału Organizacji i Zarządzania Politechniki Śląskiej w Zabrzu, zostały nagrodzone Złotym Medalem „Zasłużony dla Nauki Polskiej Sapientia et Veritas".

Medal nadawany przez ministra nauki i szkolnictwa wyższego wręczył sekretarz stanu prof. Marek Gzik, 15 kwietnia podczas wydarzenia „Ambasador Polskiej Gospodarki". Uroczysta gala przygotowana przez Business Centre Club odbyła się w Warszawie pod honorowym patronatem Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego w Brukseli.

– Pragnę podziękować między innymi rektorowi Politechniki Śląskiej, profesorowi Markowi Pawełczykowi, za stworzenie warunków do pogłębiania aktywności naukowej. Słowa uznania kieruję też pod adresem zabrzańskiego samorządu za życzliwość i wsparcie funkcjonowania naszego wydziału. To również dobra okazja, aby zachęcić wszystkich pracowników do podejmowania kolejnych wyzwań w zakresie rozwoju i internacjonalizacji badań naukowych oraz korzystania z szans, jakie zapewnia Politechnika Śląska – zaznacza prof. Aleksandra Kuzior.

Laureatka od września 2024 r. jest dziekanem zabrzańskiego wydziału. Wcześniej, przez 8 lat, była prodziekanem i pełnomocnikiem rektora ds. społecznej odpowiedzialności uczelni. Prof. Aleksandra Kuzior to autorka ponad 300 publikacji naukowych, zarówno monografii, jak też artykułów w prestiżowych zagranicznych czasopismach. Trzykrotnie została uhonorowana tytułem doctora honoris causa zagranicznych uczelni.

W swojej działalności naukowej podejmuje szeroki zakres tematów związanych ze zrównoważonym rozwojem i jakością życia, sztuczną inteligencją i Smart Sustainable City. Od wielu lat integruje środowiska naukowe, gospodarcze, organizacji pozarządowych i administracji publicznej w celu lepszej współpracy dla rozwoju regionu. W ubiegłym roku otrzymała Złotą Odznakę Honorową „Za Zasługi dla Województwa Śląskiego" oraz wyróżnienie w konkursie „Marka-Śląskie" w kategorii Nauka. Obecnie jest m.in. członkinią Powiatowej Rady Rynku Pracy w Zabrzu oraz Business Centre Club.

Wydział kierowany przez prof. Aleksandrę Kuzior kształci studentów na takich kierunkach, jak technologie kognitywne i media społecznościowe, zarządzanie, logistyka, analityka biznesowa, zarządzanie projektami, lingwistyka stosowana czy zarządzanie i inżynieria produkcji. Dzięki badaniom i publikacjom naukowców oraz współpracy z zagranicznymi uczelniami jest też coraz bardziej rozpoznawalny w skali światowej.

Znany jest też z inicjatyw wzbogacających program studiów. Należy do nich np. zainicjowany przez prof. Aleksandrę Kuzior cykl wykładów otwartych „Twarze biznesu, nauki i polityki. Zarządzanie w teorii i praktyce". Zapewnia on bezpośredni kontakt studentów z osobami cieszącymi się autorytetem w swoich branżach. Stanowi oryginalne forum wymiany poglądów i dyskusji.

Wśród gości zabrzańskich studentów byli m.in. Grzegorz Lot – prezes TAURON PE, europoseł Borys Budka, prof. Marek Gzik – wiceminister nauki i szkolnictwa wyższego, prof. Agnieszka Zakrzewska-Bielawska – przewodnicząca Komitetu Nauk o Zarządzaniu Polskiej Akademii Nauk, prof. Rafał Żelazny – prezes Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej czy Marko Radović – Country Leader for Poland w koncernie Fujitsu.

Zuzanna Krawczyk

eprasa.pl a2915e153a



Fot. FB Resonans con tutti

Wyjątkowe urodziny w gronie chórzystów

Zobacz więcej w TVZ

Cóż to było za święto! W gronie wszystkich pokoleń chórzystów Resonans con tutti 90. urodziny obchodziła Maria Kroczek, współzałożycielka chóru, który od ponad pół wieku zachwyca i święci triumfy w Polsce i Europie. Chórzyści zaśpiewali dla niej w kościele św. Wawrzyńca w Mikulczycach.

Wybrali bardzo trudne utwory. Zaśpiewali je cudownie i to w jakim składzie! Śpiewali chórzyści, którzy występują teraz i ci, którzy śpiewali w chórze 20 czy 30 lat temu. Lepszego prezentu nie mogłam sobie wymarzyć – nie kryła wzruszenia Maria Kroczek.

– Koncert był wyjątkowy, bo 90. urodziny naszej założycielki to duże wydarzenie. Mogę wyrazić tylko uznanie dla wszystkich osób, które w nim uczestniczyły, bo to był chór naprawdę wielopokoleniowy. Robiliśmy dużo prób, bo repertuar był wymagający – mówi Waldemar Gałązka, dyrygent Zabrzańskiego Chóru Młodzieżowego „Resonans con tutti".

Oprócz kilkunastu utworów chóralnych w kościele św. Wawrzyńca zabrzmiało również gromkie „200 lat!". – Myślę, że dla wielu osób – szczególnie wychowanków chóru – gdyby wyróżnić Zabrzankę Stulecia, to zostałaby nią właśnie Maria Kroczek. Kolejne roczniki i pokolenia chórzystów zawdzięczają jej wielką przygodę z muzyką, ogrom wspomnień, artystyczne wzruszenia i poczucie przynależności do „resonansowej rodziny" – mówi prezydent Zabrza Kamil Żbikowski, który również zaśpiewał podczas wyjątkowego wydarzenia.

Maria Kroczek wraz z mężem Norbertem Grzegorzem Kroczkiem założyli młodzieżowy chór Resonans con tutti w 1970 r., początkowo jako chór szkolny, który z czasem zaczął angażować młodzież z całego Zabrza i odnosić międzynarodowe sukcesy. Po śmierci Norberta Kroczka w 1994 r. pani Maria przez kolejne dekady nadal aktywnie prowadziła i wspierała chór, będąc filarem i dobrym duchem całej jego społeczności. Pod swoim okiem pozwoliła rozwinąć skrzydła nowym dyrygentom i opiekunom Resonansu – Waldemarowi Gałązce i Arlenie Różyckiej-Gałązce. GOR



eprasa.pl a2915e153a

MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI

Zabrze w sercu Śląska

NIEODPŁATNA POMOC PRAWNA, NIEODPŁATNE PORADNICTWO OBYWATELSKIE ORAZ EDUKACJA PRAWNA

W związku z realizacją ustawy z 5 sierpnia 2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnym poradnictwie obywatelskim oraz edukacji prawnej (Dz. U. z 2026 r. poz. 44 z późn.zm) od stycznia 2026 r. na terenie Miasta Zabrze jest udzielana:

1. Nieodpłatna pomoc prawna,
2. Nieodpłatne poradnictwo obywatelskie,
3. Edukacja prawna oraz mediacje.

Informujemy, że nieodpłatna pomoc prawa oraz nieodpłatne poradnictwo obywatelskie przysługuje każdej sobie, która nie jest w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy prawnej.

Udzielanie nieodpłatnej pomocy prawne oraz świadczenie nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego odbywa się według kolejności zgłoszeń po wcześniejszym umówieniu terminu wizyty.

Zgłoszenia w celu skorzystania z pomocy w punktach nieodpłatnej pomocy prawnej lub nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego przyjmowane są pod numerem telefonu:
(32) 373 35 00 w godz. 9:00-13:00.

Lokalizacja punktów na terenie Miasta Zabrze:

LP	PUNKTY NIEODPŁATNEJ POMOCY PRAWNEJ	ADRES	GODZINY UDZIELANIA PORAD	PORAD UDZIELAĆ BĘDĄ
1	Centrum Usług Społecznych I	ul. Stalmacha 7, 41-800 Zabrze	pn.-pt. 8:00 - 12:00	Adwokaci Adwokat
2	Centrum Usług Społecznych II	ul. Stalmacha 7, 41-800 Zabrze	pn.-pt.12:00 - 16:00	Adwokaci/mediator, Radcy prawni
3	Centrum Rozwoju Rodziny	ul. Park Hutniczy 8, 41-800 Zabrze	pn.-pt. 7.30 - 11.30	Radcy prawni Radca prawny/mediator
4	**Poradnia Psychologiczno - Pedagogiczna	ul.3 Maja 93A, 41-800 Zabrze	pn, wt. 9.00 – 13.00, śr., czw. 12.00 -16.00, pt. 11.00 – 15.00	Prawnik/Mediator

LP	PUNKTY NIEODPŁATNEGO PORADNICTWA OBYWATELSKIEGO	ADRES	GODZINY UDZIELANIA PORAD	PORAD UDZIELAĆ BĘDĄ
1	** Powiatowy Urząd Pracy	Pl. Krakowski 9, 41-800 Zabrze	pn.-pt. 10.00 - 14.00	Prawnik/Doradca
2	** Dom Harcerza	ul. Wolności 350 A. 41-800 Zabrze	pn., wt., śr., pt. 16.00 – 20.00 sob. 8.00 – 12.00	Prawnik/Doradca

**Zgodnie z art. 11 ust.1 ustawy zadanie zostało powierzone organizacjom pozarządowym prowadzącym działalność pożytku publicznego, wyłonionym w trybie otwartego konkursu ofert.

eprasa.pl a2915e153a

Spod jego skrzydeł wyszły rzesze znakomitych rzemieślników.
Sam przez lata prowadził znany w mieście serwis samochodowy.
W kwietniu zmarł Ryszard Genge, wieloletni Starszy Cechu Rzemieślników Małej i Średniej Przedsiębiorczości oraz Pracodawców w Zabrzu.

Odszedł dobry duch zabrzańskiego rzemiosła



Fot. Izba Rzemieślnicza oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Katowicach

Ryszard Genge był jednym z najbardziej rozpoznawalnych zabrzańskich rzemieślników. Swój serwis samochodowy w centrum miasta prowadził od początku lat 90. Jednocześnie działał na rzecz rozwoju rzemiosła w regionie. Przez kilkanaście lat był Podstarszym zabrzańskiego Cechu, następnie został Starszym Cechu. W 2019 r. otrzymał tytuł Rzemieślnika Roku podczas zorganizowanej w Zabrzu Wielkiej Gali Izby Rzemieślniczej oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości z Katowic.
Był mentorem dla młodych adeptów rzemiosła, wychowując kolejne pokolenia fachowców i przekazując im nie tylko wiedzę, ale także wartości oparte na rzetelności, odpowiedzialności i szacunku do pracy. – Dziś rzemiosło na pewno jest inne niż kiedyś. Szybko się rozwija, zmienia, musi podążać za nowoczesnością, ale nadal obowiązuje ta stara zasada uczeń – czeladnik - mistrz. Na szczęście wciąż często słyszę zdania, gdy na przykład znany reżyser mówi o innym z uznaniem: „On jest prawdziwym rzemieślnikiem". To oznacza, że taka osoba jest wysoce profesjonalna i zna dobrą robotę. Cieszą nas takie określenia, to przywraca wiarę w rzemiosło – mówił przed laty Ryszard Genge na łamach „Naszego Zabrza Samorządowego".
Zawsze pogodny, serdeczny, otwarty i chętny do pomocy. – Zadaniem Cechu jest utrwalanie więzi środowiskowych, postaw zgodnych z zasadami etyki i godności zawodu, prowadzenie na rzecz członków działalności społeczno-organizacyjnej, kulturalnej, oświatowej i gospodarczej oraz reprezentowanie interesów członków wobec organów administracji publicznej oraz organizacji społecznych i gospodarczych – zwracał uwagę Ryszard Genge w rozmowie z „Naszym Zabrzem Samorządowym" z okazji wspomnienia św. Józefa, patrona rzemieślników.
Ryszard Genge zmarł 22 kwietnia.

GOR

eprasa.pl a2915e153a



Obchodziliśmy 33. Tydzień Ziemi

Konkursy, prelekcje i gry edukacyjne wpisały się w zabrzańskie obchody 33. Tygodnia Ziemi. Inicjatywy kierowane były głównie do najmłodszych mieszkańców miasta.

W tym roku obchodzimy 33. Tydzień Ziemi. To największa edukacyjna impreza z zakresu ekologii w województwie śląskim. Wymyśliliśmy ten projekt wraz z z moim nieżyjącym już kolegą Janem Jurkiewiczem – mówi Urszula Potyka z Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu, wiceprzewodnicząca Rady Miasta Zabrze. – Dziś wydarzenie to ma już inny wymiar. Na przestrzeni tych kilku już dekad w szkołach pojawiły się pracownie ekologiczne, pracownie pod chmurką. Cała edukacja ekologiczna wygląda inaczej. Kiedy zaczynaliśmy, to było coś nowego, nieznanego, a czasami nawet wyśmiewanego. W tej chwili już wszyscy chcemy być ekologiczni – dodaje.

W ramach 33. Tygodnia Ziemi Muzeum Górnictwa Węglowego ogłosiło konkurs fotograficzny oraz plastyczny dla uczniów i przedszkolaków. Miejski Ogród Botaniczny zaprosił uczniów i mieszkańców do udziału w grze



edukacyjnej „Botanik – łąka kwietna". „Zamień piec na kaloryfer" to z kolei akcja ekologiczna prowadzona przez Zabrzańskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej.

– W ramach tej akcji przekazujemy dzieciom informacje na temat zalet korzystania z ciepła systemowego. Tłumaczymy, jakie są różnice pomiędzy korzystaniem z kaloryferów, a pieców opalanych węglem – mówi Agnieszka Klementowicz z ZPEC.

– Od wielu lat w naszym przedszkolu organizujemy różnego rodzaje zajęcia i akcje związane z ekologią – podkreśla Dorota Zbraniborska, wicedyrektor Przedszkola nr 34 z Oddziałami Specjalnymi i z Oddziałami Integracyjnymi w Zabrzu. – Dzieci uczą się między innymi segregacji odpadów i tego, jak dbać o dzisiejszy świat, zaczynając już od ich małej ojczyzny – dodaje. GOR

Zobacz więcej w TVZ

eprasa.pl a2915e153a



Absolwenci plastyka pokazali prace dyplomowe

Po raz kolejny przestrzenie Galerii Café Silesia stały się miejscem wyjątkowego spotkania uczniów oraz grona pedagogicznego Liceum Sztuk Plastycznych w Zabrzu. W kwietniu odbyło się tu tradycyjne Dyplomarium, czyli ceremonia wręczenia dyplomów, połączona z wernisażem wystawy prac dyplomowych tegorocznych absolwentów.

W mojej pracy z rysunku i malarstwa przedstawiłam morze jako emocje ludzkie. Mamy tu gniew, spokój i radość – opowiada Kaja, absolwentka zabrzańskiego plastyka. – Jako pracę dyplomową z projektowania przestrzeni zaprojektowałam wnętrze domu na wodzie – dodaje.

– Dyplomarium to dzień, w którym mogę się podzielić z moimi bliskimi, znajomymi, rodziną moim 5-letnim progresem – mówi Szymon. – Poszedłem do tej szkoły, żeby rozwijać swoją pasję z podstawówki. Nie byłem jakimś rysownikiem czy portrecistą, ale zawsze lubiłem szkicować w zeszycie. Tata podsunął mi pomysł, żeby pójść do plastyka. Nie żałuję tej decyzji – dodaje.

– To bardzo ważny moment, ponieważ kończy się pewien etap w moim życiu – podkreśla Victoria.

Na wystawie można podziwiać prace z zakresu takich specjalizacji, jak fotografia artystyczna, grafika projektowa oraz projektowanie przestrzeni – każda z nich odzwierciedla indywidualny styl, wrażliwość i pasję autorów.

– To symboliczny moment dla naszych absolwentów. Coś się dla nich kończy, coś się zaczyna. Wchodzą w nowy etap życia, zaczynają swoją, mam nadzieję, artystyczną drogę. Wielu naszych absolwentów będzie studiowało na akademiach sztuk pięknych w całym kraju, wielu będzie prowadzić działalność gospodarczą na poletku artystycznym, a wielu będzie się kształciło również w innych kierunkach – mówi Wojciech Werner, dyrektor Zespołu Szkół nr 18, w skład którego wchodzi zabrzański plastyk.

GOR



Fot. FB Liceum Sztuk Plastycznych (2)

Zobacz więcej w TVZ

eprasa.pl a2915e153a

LEKCJA HISTORII Z MUZEUM MIEJSKIM W ZABRZU

Odpoczynek i sport wśród zieleni

Przypominamy wybrane teksty, które w minionych latach ukazały się na łamach Naszego Zabrza Samorządowego dzięki współpracy z Muzeum Miejskim w Zabrzu. Ponieważ pogoda coraz bardziej zachęca do spacerów wśród budzącej się do życia przyrody, przedstawiamy historię popularnego zabrzańskiego parku. To Park Miejski - Stadtpark, od 1934 r. Skagerrak-Park, obecnie znany jako Park im. Poległych Bohaterów.

Park Miejski miał zostać założony pomiędzy rzeką Bytomką (od północy) a Kanałem Sztolniowym (od południa). Teren ten nie był zagospodarowany. Znajdowały się tam łąki, pole kapusty oraz boisko klubu sportowego „Diana". Budowa parku została rozpoczęta w 1924 r. i według przewidywań miała się zakończyć dwa lata później. W pierwotnym planie pojawiła się koncepcja, aby obiekt rozszerzyć w kierunku Gliwic i połączyć z Lasem Gliwickim, jednak pozostała ona niezrealizowana.

Park powstał w dwóch etapach. W 1924 r. prace nad jego założeniem powierzono gliwickiemu architektowi ogrodów, Erichowi Verginowi. Zaprojektował on park na planie wydłużonego prostokąta. Zostały wówczas wytyczone aleje: północna – od strony Bytomki i południowa – od strony Kanału Sztolniowego. Pierwsze nasadzenia przeprowadzono w najdalej na wschód wysuniętej części parku, w miejscu, w którym od strony obecnej ul. Dubiela (dawniej: Alsenstrasse) znalazł się reprezentacyjny taras z murem oporowym. Prowadziły do niego trzy pary schodów. Mur ozdobiony był kamiennymi kulami, oprócz tego przy wejściu głównym znajdowały się dwie latarnie. Północną i południową stronę placu porastały platany, w środku natomiast znajdowały się rabaty z kwitnącymi bylinami, a przy wejściach – kuliste tuje. Wówczas też w okolicy placu zasadzono pierwsze lipy. Kolejne nasadzenia - również lip - przeprowadzono wzdłuż alei, na zachód – aż do miejsca, w którym obecnie znajduje się brodzik (projektowany już w tamtym czasie). Wokół miejsca na brodzik zasadzono topole. W trzecim etapie na terenie parku zasadzono ligustrowe żywopłoty przy alejkach parkowych, w czwartym zaś – rośliny okrywowe na wałach przy kanale i Bytomce.

Na terenie parku w tym okresie dokonano również nasadzeń takich drzew i krzewów, jak m.in. wierzba całolistna „Pendula", wierzba płacząca biała, wierzba babilońska, wiąz holenderski, lipa szerokolistna i drobnolistna, topola kanadyjska i balsamiczna, wierzba biała, jaśminowiec bezwonny, tawuła van Houtte'a, czeremcha amerykańska, porzeczka alpejska, forsycja. Oprócz tego sprowadzono tam kilkanaście gatunków i odmian róż oraz kilkadziesiąt gatunków bylin. Pomiędzy tarasem a rzeką Bytomką miał znajdować się kort tenisowy, który jednak nie został wybudowany. Na zachód od tarasu, w dalszej części parku, usytuowano boisko do gry w piłkę nożną/gry w palanta. Plan zakładał również budowę bieżni, stanowisk do skoku w dal oraz skoku wzwyż, stanowiska do pchnięcia kulą, poręczy gimnastycznych i drążków do podciągania, ale te urządzenia również nie zostały wybudowane, podobnie jak okrągły brodzik, który miał znaleźć się za boiskiem.



Fot. Muzeum Miejskie w Zabrzu

Pomnik odsłonięty na terenie parku 4 czerwca 1939 r.

eprasa.pl a2915e153a

W 1926 r. Erich Vergin zaproponował, aby w miejscu planowanego brodziku urządzić ogród kwiatowy składający się z róż oraz kwitnących bylin, co zostało przyjęte pozytywnie. W tym samym roku do parku zostały również zamówione tabliczki z napisami: „Obywatele, chrońcie swój park" oraz „Urząd Miasta Hindenburg". Wykonawcą tabliczek była zabrzańska firma braci Kubessa. Nawiasem mówiąc, tabliczki raczej nie spełniły swej roli, ponieważ w 1927 r. gazeta „Ostdeutsche Morgenpost" donosiła, iż park stanowi opłakany widok – trawa jest rzadka, a krawędzie ścieżek wydeptane oraz wzywała władze miasta do zajęcia się tym problemem. Należy wspomnieć, iż przy budowie parku zatrudniono lokalnych wykonawców: umocnienia dróg, ścieżek, boiska i miejsca na brodzik wykonała zabrzańska firma W. Silbera, zaś murek ze schodami prowadzącymi na taras – firma Konrada Koziczinskiego, również z Zabrza. Założenie instalacji elektrycznej powierzono natomiast miejscowej firmie Emila Dietricha.

W 1927 r. nadburmistrzem Zabrza został Hans Lukaschek, który planował przekształcenie miasta w nowoczesną stolicę regionu. Stanowisko Miejskiego Radcy Budowlanego powierzył on w 1928 r. Moritzowi Wolfowi, który w tym samym roku zaprosił do Zabrza znanego architekta krajobrazu i projektanta terenów zielonych, prof. Gustava Allingera z Berlina. Należy dodać, iż zatrudnienie Allingera spotkało się z ostrym sprzeciwem miejscowych środowisk.

W latach 1928-1930 Wolf i Allinger opracowali plany przebudowy Parku Miejskiego w Zabrzu, w wyniku czego uzyskał on obecną formę. Jego główną przestrzenią stała się rozległa polana pośrodku obu alei lip, ze strony wschodniej zamknięta wspomnianym wcześniej tarasem, natomiast z zachodniej – kompleksem złożonym z brodzika i placu zabaw. Za nimi z kolei znalazły miejsce pergola, bar z orzeźwiającymi napojami oraz toalety. W najbardziej na zachód wysuniętej części parku miało powstać boisko



Pierwsze nasadzenia na terenie obecnego Parku im. Poległych Bohaterów, 1924-1925 r. fot. Archiwum Państwowe w Katowicach Oddział w Gliwicach

w okresie letnim, zimą natomiast ślizgawka, jednakże plan ten nie został zrealizowany.

W pracach przy przebudowie obiektu brał udział także Fritz Berckling, od 1928 r. zatrudniony na stanowisku dyrektora Miejskiego Zarządu Zieleni w Zabrzu. W wyniku przebudowy parku zlikwidowano boisko oraz utworzono od dawna planowany brodzik, za którym znalazła się pergola, toaleta i bufet. W tym okresie również na terenie parku zostały zasadzone kasztanowce. Przy wejściu do obiektu pojawiła się natomiast tablica przypominająca o ochronie zieleni, obowiązku prowadzenia psów na smyczy oraz o zakazie jazdy na rowerach na terenie parku.

W 1934 r. nazwę parku zmieniono na „Skagerrak – Park" na pamiątkę największej bitwy morskiej I wojny światowej, która miała miejsce w 1916 r. pomiędzy flotą brytyjską a niemiecką w pobliżu Półwyspu Jutlandzkiego i cieśniny Skagerrak. Na terenie parku 4 czerwca 1939 r. odsłonięto pomnik. Był to granitowy blok w kształcie prostopadłościanu ustawiony na trzystopniowym cokole. Na bloku ustawiono owiniętą łańcuchem kotwicę niemieckiej Marynarki Wojennej, pochodzącą z jednego z niemieckich torpedowców. Był on poświęcony marynarzom i żołnierzom wojsk kolonialnych. Odsłonięcia obiektu dokonał wiceadmirał Ludwik von Reuter w trakcie górnośląskiego spotkania marynarzy i żołnierzy wojsk kolonialnych. Z jednej strony pomnika znajdował się napis: „Seefahrt ist Not" (Żegluga jest koniecznością), a z drugiej „Gedenket der Kolonien" (Pamięci Kolonii). Autorem pomnika był zabrzański rzeźbiarz, Siegmund Meyer. Monument rozebrano w 1945 r. i zastąpiono go pomnikiem ku czci żołnierzy Armii Czerwonej poległych podczas zdobywania Zabrza w styczniu tego roku. Po 1945 r. zmieniono również nazwę parku na „Park im. Poległych Bohaterów". Brodzik w parku został zasypany i w jego miejscu utworzono betonowy krąg taneczny. W latach 50. XX w. zasypano także Kanał Sztolniowy i tym samym powiększono teren parku.

W 2002 r. park przecięła estakada łącząca Aleję Wojciecha Korfantego z ul. Generała Ch. de Gaulle'a. W 2012 r. obiekt został wpisany do Rejestru Zabytków Województwa Śląskiego. W dalszych latach w parku wybudowano plac zabaw dla dzieci oraz siłownię. Odtworzona została także fontanna.

Anna Kulczyk
Muzeum Miejskie w Zabrzu

eprasa.pl a2915e153a

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO!

SUFLER
Zabrzański Informator Kulturalny



Fot. Paweł Janicki / Teatr Nowy

Szczęściarz na scenie

Ruszyły próby do najnowszego spektaklu Teatru Nowego w Zabrzu. Premierę „Szczęściarza", w reżyserii Macieja Sławińskiego, zaplanowano na 6 czerwca. Doskonała farsa Cooneya wraca na afisz Teatru Nowego w Zabrzu po prawie trzydziestu latach. Kto jest szczęściarzem a kto pechowcem? Oszustwa podatkowe i nielegalne pobieranie zapomóg z opieki społecznej to zapowiedź katastrofy. Wszystko dzieje się w szalonym tempie, okraszone jest komizmem postaci i błyskotliwymi dialogami. „Szczęściarz" to ogromna dawka teatralnego humoru i szaleństwa, w najlepszym farsowym wydaniu.



Fot. Paweł Janicki

Wodecki na Dzień Matki

Piosenki Zbigniewa Wodeckiego zabrzmią w Filharmonii Zabrzańskiej podczas zaplanowanego na 22 maja koncertu z okazji Dnia Matki „Zacznij od Bacha". Zaśpiewają Wiola Malchar-Orynicz i Daniel Cebula-Orynicz, a za pulpitem dyrygenckim stanie dyrektor Filharmonii Zabrzańskiej Sławomir Chrzanowski.

Po ślonsku dla mam



„Dzień Matki po ślonsku" to tradycyjnie już propozycja Domu Muzyki i Tańca z okazji Dnia Matki. 24 maja na scenie wystąpią największe gwiazdy śląskiej estrady: Karpowicz Family, Grzegorz Poloczek, Kasia Piowczyk, Zbyszek Lemański oraz główna gwiazda – Gang Marcela. Dawkę humoru zapewnią Masztalscy, Bercik czyli Krzysztof Hanke oraz Grzegorz Stasiak.

Suflera znajdziesz również w bezpłatnej aplikacji TV Zabrze

Wydawca:
Centrum Informacji Kulturalnej
Adres redakcji:
41–800 Zabrze, ul. Generała de Gaulle'a 17, tel. 32 271-21-70

Redakcja:
Igor Cieślicki
– redaktor naczelny,
zespół CIK
Skład: CIK

Zdjęcie na okładce:
Górnik Zabrze

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i opracowania tekstów.

eprasa.pl a2915e153a

reklama

REMONT? BUDOWA? PORZĄDKI?

Serwis Odpadowy online powered by FCC

SKUP SIĘ NA TYM CO WAŻNE, A ODPADY ZOSTAW NAM!



ZAMÓW BIG-BAG LUB KONTENER NA ODPADY
WEJDŹ NA WWW.SERWISODPADOWY.PL

reklama

SPRZEDAŻ OZDOBNYCH KAMIENI OGRODOWYCH

ZABRZE,
ul. Ofiar Katynia 56
Tel. 32 274 93 92

www.bella-stone.pl



eprasa.pl a2915e153a

Oglądaj Telewizję Zabrze!
Czytaj Nasze Zabrze!



„Wydarzenia”
Poniedziałek-Piątek, godz. 17.15 i 20.00
prezentujemy najświeższe wiadomości z naszego miasta

„Raport z Ratusza”
Piątek, godz. 17.30
informujemy o tym, czym w mijającym tygodniu zajmowali się miejscy urzędnicy



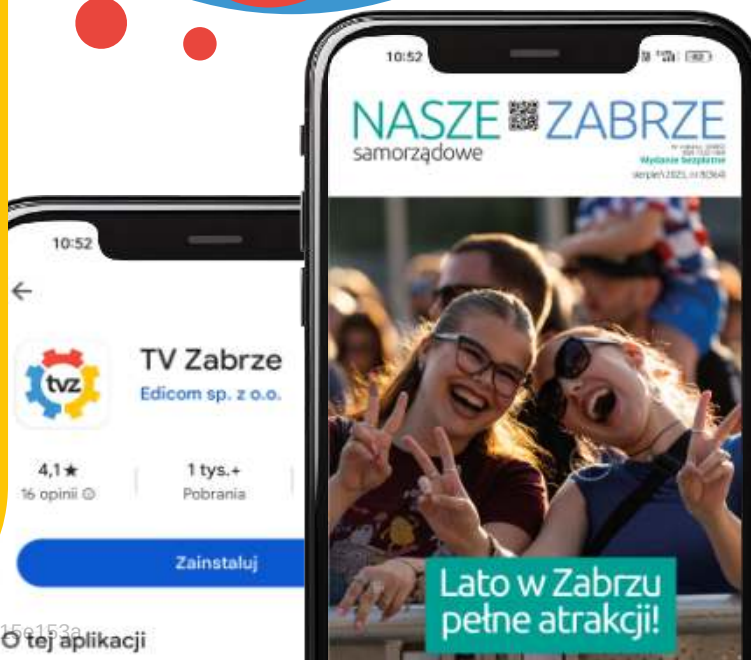
Tutaj nas znajdziesz:

TVZ TELEWIZJA ZABRZE

- **kanał 140 w sieci Vectra**
- **www.tvzabrze.pl**
- **aplikacja TV Zabrze**

NASZE ZABRZE samorządowe

- **www.tvzabrze.pl**
- **aplikacja TV Zabrze**
- **eprasa.pl**



eprasa.pl